

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2023 roku

### **7.Sąd Rejonowy w Kaliszu II Wydział Karny**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Wachlaczanko

Protokolant: st. sekretarz sądowy Agnieszka Dębowa

po rozpoznaniu w dniach 16.11.2021r., 22.02.2022r., 23.11.2022r., 24.01.2023r.i 6.03.2023r.

przy udziale Prokuratura Prokuratury Rejonowej w Kaliszu ---

sprawy **M. K.**, syna S. i A. z domu P.,

ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

w dniu 7 stycznia 2018 roku w miejscowości C., gmina B. znajdując się w stanie nietrzeźwości: I badanie 1,61 mg/l, II badanie 1,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) w strefie ruchu lądowego

### **tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.**

1. uznaje oskarżonego **M. K.** za winnego zarzucanego mu czynu, z tym uzupełnieniem, iż przyjmuje, że znajdował się on w stanie nietrzeźwości nie mniejszym niż 1,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 7 stycznia 2018 r. godz. 23:00 do dnia 8 stycznia 2018r. godz. 12:12;
3. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wszelkich kategorii prawa jazdy w strefie ruchu lądowego na okres 5 (pięciu) lat;
4. na podstawie art. 63 § 4 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w punkcie 3. (trzecim) środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 7 stycznia 2018r.;
5. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5.000 (pięć tysięcy) złotych;
6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca oskarżonemu dowody rzeczowe w postaci telefonu komórkowego m-ki S. nr (...) wraz z kartą SIM i kartą pamięci, kurtki koloru czarnego zapinanej na zamek i spodni jeans koloru czarnego zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych Sądu Rejonowego w Kaliszu pod poz. Drz 56/18;

7. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 570 (pięćset siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych.

sędzia Agnieszka Wachlaczanko

<b>UZASADNIENIE</b>			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 652/21	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>7.USTALENIE FAKTÓW</b>			
Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.	M. K.	w dniu 7 stycznia 2018 roku w miejscowości C., gmina B. znajdując się w stanie nietrzeźwości nie	

		<p>mniejszym niż: I badanie 1,61 mg/l, II badanie 1,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) w strefie ruchu lądowego</p> <p>tj. czyn z art. 178 a § 1 k.k.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>W dniu 7 stycznia 2018 r. w godzinach wieczornych oskarżony M. K. będąc poza miejscem swojego zamieszkania spożywał znaczne ilości alkoholu wysokoprocentowego. Ok. godz. 21-22 znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym nie mniej niż 1,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu w miejscowości C. prowadził samochód m-ki V. (...) koloru czerwonego o numerze rej. (...), gdzie na wysokości posesji nr (...) stracił panowanie nad ww. samochodem, doprowadzając do jego dachowania, skutkiem czego wypadł z drogi i znalazł się w przydrożnym rowie (auto usytuowane było pionowo - przodem ku górze). W wyniku tego zdarzenia M. K. doznał widocznych powierzchownych obrażeń ciała m.in. w postaci urazów głowy (guzy, krwiaki), a ww. pojazd, którym wówczas się poruszał licznym uszkodzeń - głównie w</p>	1. notatka urzędowa	1. k. 1, 98, 126, 135, 172, 176, 213	

części czołowej pojazdu (rozbity przód, wybita przednia szyba). Nie ustalono innych osób uczestniczących w ww. zdarzeniu drogowym.

Oskarżony i K. K. (1) tego dnia w godzinach popołudniowo-wieczornych kilkakrotnie kontaktowali się ze sobą telefonicznie, w tym w godzinach 21:19-21:35 (prawdopodobnie był to czas bezpośrednio po dachowaniu pojazdu oskarżonego). Nadto w godz. 21:22-21:29 oskarżony próbował nawiązać kontakt telefoniczny z dwoma innymi osobami.

Na miejsce zdarzenia przed przybyciem służb najechał D. W., który jednak po niezastaniu nikogo na miejscu i upewnieniu się, iż w aucie (które jeszcze znajdowało się w rowie) ani w jego okolicach nie znajduje się żadna osoba, po usłyszeniu syren strażackich, odjechał z miejsca zdarzenia. Po godzinie 22:00 na miejsce zdarzenia – w związku ze zgłoszeniem dot. dachowania pojazdu na miejsce przybyły służby - jako pierwsi byli to strażacy z OSP B. zadysponowani przez dyżurnego. Po przybyciu na miejsce zdarzenia również nie zastali nikogo, a przedmiotowy samochód był już wówczas

wyciągnięty z rowu przez pobliskiego gospodarza J. S. (1) przy użyciu ciągnika rolniczego i znajdował się na przylegającej drodze gruntowej, przy czym widoczne były ślady wskazujące na jego uprzednie znajdowanie się w pobliskim przydrożnym rowie i dachowanie. Dopiero po chwili pojawili się (przyszli) na miejsce oskarżony wraz z K. K. (1), jedynie u oskarżonego widoczne były wyraźne obrażenia wskazujące na uczestnictwo w przedmiotowym zdarzeniu, w związku z czym służby ratunkowe dokonały jego zaopatrzenia. Po przybyciu na miejsce zdarzenia pogotowia ratunkowego, K. K. (1) po usłyszeniu sygnałów dźwiękowych zwiastujących przybycie dalszych służb, w tym policji, przestraszony oddalił się z miejsca zdarzenia udając się w kierunku swojego domu znajdującego się w odległości ok. 2 km od tego miejsca. W sumie na miejsce zdarzenia przybyło kilka zastępów straży i innych funkcjonariuszy. W tym dniu w godzinach wieczornych, w tym po oddaleniu się z ww. miejsca zdarzenia, K. K. (1) widział się i kontaktował ze swoją dziewczyną M. Ł. (połączenie telefoniczne o godz. 22:10, 22:14 i 22:48) i jej siostrą O. Ł., którym relacjonował przebieg

zdarzeń związanych z ww. sytuacją. Na miejsce ok. godz. 22:35 przybył patrol Policji. Wykonano badanie stanu trzeźwości oskarżonego, które wykazało 1,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony znajdował się w znacznym stopniu upojenia alkoholowego (ledwo trzymał głowę do góry), jego mowa była belkotliwa i częściowo niezrozumiała, jednak w swoich wypowiedziach rozpytywany przez funkcjonariuszy mówił o jakiejś dziewczynie, która wg niego miała prowadzić przedmiotowy pojazd, w żaden sposób nie sugerował jednak, aby była to jego siostra (P. K. (1)), przyznał, iż uczestniczył w przedmiotowym zdarzeniu, nie wypowiadał się jednak w ogóle na temat ew. innych jego uczestników.

Zgromadzeni na miejscu okoliczni mieszkańcy rozpytani przez funkcjonariuszy również stronili od wypowiedzi na temat przedmiotowego zdarzenia – ew. posiadanej wiedzy co do jego okoliczności i uczestników. W uszkodzonym samochodzie V. (...) podczas jego oględzin odnaleziono telefon komórkowy należący do oskarżonego. K. K. (1) próbował się połączyć telefonicznie z oskarżonym także po

oddaleniu się przez niego z miejsca zdarzenia.

Oskarżony o godz. 23:00 w dn. 7.01.2018r. został zatrzymany i przewieziony do PdOZ celem wyjaśnienia okoliczności zdarzenia po wytrzeźwieniu. W trakcie zatrzymania nie żądał powiadomienia o tym fakcie osób najbliższych. W dniu 8.01.2018r. o godzinach 00:53, 00:56, 01:30, 02:03 dokonano ponownego badania stanu trzeźwości oskarżonego, odpowiednio uzyskując wyniki 1,21 mg/l, 1,21 mg/l, 1,17 mg/l, 1,13 mg/l. W dniu 8.01.2018r. po zwolnieniu oskarżonego z PdOZ i przewiezieniu do KP O. złożył swobodne wyjaśnienia, wolne od jakichkolwiek nacisków czy sugestii ze strony osób trzecich, w tym funkcjonariuszy Policji. Na ich treść wpływu nie miała także sytuacja związana z odbywaniem się w tym dniu uroczystości pogrzebowych jego babci (matki A. K.) i ew. chęć uczestnictwa w nich. Także sam oskarżony ani członkowie jego rodziny nie sygnalizowali organom ścigania chęci uczestniczenia w nich przez oskarżonego i ew. związanej z tym konieczności jego wcześniejszego zwolnienia. Uroczystości te nadto odbywały się przed przeprowadzeniem

czynności procesowych z oskarżonym, tj. w dniu 8.01.2018r. o godz. 12:00, natomiast oskarżony został zwolniony o godz. 12:12, przesłuchany w charakterze świadka o godz. 12:50, a zarzut przedstawiono mu i wyjaśnienia składał od godz. 14:45. Oskarżony w związku ze zdarzeniem przyjął mandat karny za spowodowanie kolizji drogowej.

Siostra oskarżonego P. K. (1) o zdarzeniu z udziałem oskarżonego dowiedziała się dopiero w godzinach porannych dnia następnego. Nie kontaktowała się z nim telefonicznie w dniu 7.01.2018r. po godz. 14:28, dopiero w dniu 8.01.2018r. o godz. 7:53 podjęła nieudaną próbę nawiązania kontaktu telefonicznego z bratem M. K., po czym skontaktowała się z jednostką Policji w celu ustalenia miejsca pobytu oskarżonego oraz tego kiedy będzie mogła odebrać brata, dowoziła mu także ubrania.

Matka oskarżonego A. K. w dn. 7.01.2018r. znajdowała się w złym stanie psychicznym spowodowanym śmiercią swojej matki, przyjmowała środki uspokajające, dlatego wszystkimi sprawami związanymi z organizacją pogrzebu



zajmowała się córka wymienionej P. K. (1). Mąż A. K. a ojciec oskarżonego i P. K. (1) tj. S. K. (1) przebywał w tym czasie w szpitalu (pobyt datowany od dnia 27.12.2017r. do dnia 08.01.2018r.).

P. K. (1) nie brała udziału (w tym biernego) w libacji alkoholowej w trakcie której oskarżony wprowadził się w ww. znaczny stan upojenia alkoholowego. Na tamten czas posiadała ona małe (2-letnie) dziecko, które wymagało jej opieki, zważając w szczególności na fakt nieobecności w kraju jej partnera-ojca dziecka D. B.. Jej rodzice z uwagi na wyżej powołane okoliczności nie byli jej w stanie tego dnia pomóc w opiece nad dzieckiem, tak by mogła pozwolić sobie na kilkugodzinną nieobecność przy nim spowodowaną chęcią spożywania przez jej brata znacznych ilości alkoholu, w którym to miała mu towarzyszyć, dowożąc go na miejsce libacji, oczekując na jej zakończenie i następnie transportując go na stację paliw celem dokupienia większej ilości alkoholu, w szczególności biorąc pod uwagę fakt, iż następnego dnia miało się odbywać ważne dla rodziny wydarzenie związane z pochówkiem bliskiej im osoby. Nie rozmawiała ona także z osobami sobie bliskimi (m.in. partnerem,

siostrą, czy J. K. - z którymi to pozostawała w bliskich relacjach i często rozmawiali) w ogóle lub jedynie zdawkowo nt. okoliczności rzekomego zdarzenia drogowego spowodowanego przez nią, w którym udział miały brać inne osoby i w którym to miała doprowadzić do dachowania pojazdu.

W dniu 7.01.2018r. w godzinach wieczornych (20:36) P. K. (1) odbyła rozmowę telefoniczną z właścicielką lokalu E. K. (zam. Brzeziny), w którym następnego dnia miała się odbyć stypa po pogrzebie jej babci, po czym udała się w towarzystwie innej kobiety do ww. celem wpłacenia zaliczki. Tego wieczoru (w godzinach 20:45-21:53) P. K. (1) kontaktowała się także telefonicznie z innymi osobami, w tym ze swoim partnerem D. B., swoją siostrą K. J., siostrą jej partnera D. B. J. K. (m.in. celem zamówienia kwiatów na pogrzeb babci albowiem prowadziła ona wówczas kwiaciarnię). Telefon P. K. (1) tego dnia/nocy nie logował się jednak w zasięgu innej stacji (...), która wskazywałaby na jej pobyt poza obrębem msc. Brzeziny, w tym w msc. F.. Dnia następnego tj. 8.01.2018r. kontaktowała się z K. K. (1).

Oskarżonego w dniu 8.01.2018r. odebrała z

komisariatu siostra P. K. (1) rozmawiali oni już wówczas na temat przedmiotowego zdarzenia, nie sygnalizowała ona jednak nadal żadnych wątpliwości w zakresie sprawstwa oskarżonego organom. Oskarżony z uwagi na znaczny stan upojenia niewiele pamiętał z dnia zdarzenia. Bezpośrednio po zwolnieniu kontaktował się jednak i spotykał z K. K. (1), z którym uzgodnili wspólną wersję zdarzeń dot. kierowania przedmiotowym pojazdem w dniu zdarzenia przez P. K. (1), którą następnie przekazali rodzeństwu Ł. i wersję tą zdecydowali się utrzymywać, w tym także w stosunku do organów ścigania celem uniknięcia przez oskarżonego odpowiedzialności karnej. K. K. (1) posiadał wiedzę, iż oskarżony miał wcześniej zatrzymane prawo jazdy za kierowanie w stanie nietrzeźwości. Także po powrocie do domu, oskarżony po awanturze wywołanej okolicznościami przedmiotowego zdarzenia, po dokonanych uzgodnieniach z członkami najbliższej rodziny, którzy wiedzieli, iż oskarżony miał wcześniej zatrzymywane prawo jazdy w związku z kierowaniem pojazdem w stanie nietrzeźwości, które stosunkowo niedawno

odzyskał, w tym z ojcem S. K. (1), ustalili, iż w sprawie winien się skonsultować z adwokatem. Za radą rodziny zdecydował się więc skontaktować z prawnikiem w zakresie okoliczności zdarzeń dnia poprzedniego i związanej z nimi odpowiedzialności karnej. Po kontakcie z adwokatem i udzieleniu mu pełnomocnictwa do sprawy oskarżony odwołał swoje wcześniejsze wyjaśnienia w trakcie których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia o treści całkowicie odmiennej niż uprzednio - wskazując na całkiem inny przebieg zdarzeń niż ten wcześniej prezentowany, a zgodny z ustaloną wersją zdarzeń dot. kierowania przedmiotowym pojazdem w chwili zdarzenia przez swoją siostrę P. K. (1).

Ww. samochodem na co dzień poruszał się oskarżony. Także on w głównej mierze na dzień zdarzenia zaspokajał potrzeby rodziny związane z transportem i prowadzeniem pojazdów mechanicznych (służył pomocą w tym zakresie swoim starszym schorowanym rodzicom, z którymi wspólnie zamieszkiwał, a także wykorzystywał swoje uprawnienia w tym zakresie przy pracy w rodzinnym gospodarstwie rolnym, nadto jego matka

<p>w ogóle nie posiadała prawa jazdy), dlatego jego dalsza rola jako tzw. rodzinnego kierowcy była wielce pożądana przez członków jego rodziny, którzy chcieli uchronić go od trwałego pozbawienia uprawnień w tym zakresie (co pierwotnie groziło mu za popełnienie przedmiotowego czynu).</p>			
<p>2. protokół badania stanu trzeźwości</p>	<p>2. k. 2-3, 4-5</p>		
<p>3. protokół oględzin 4. dokumentacja fotograficzna 5. protokół zatrzymania rzeczy 6. częściowo wyjaśnienia oskarżonego 7. mandat karny 8. zeznania świadka J. G. 9. zapytanie o ukaranie 10. karta karna 11. wyrok 12. zeznania świadka D. G. 13. zeznania świadka D. A. 14. zeznania świadka R. G. (1) 15. zeznania świadka G. J. 16. zeznania świadka B. B. 17. częściowo zeznania świadka J. S. (1) 18. zeznania świadka A. B.</p>	<p>3. k. 6-7, 173-174 4. k. 7a-7g 5. k. 9-11 6. k. 20 7. k. 22 8. k. 24v, 280, 442v 9. k. 31, 245a 10. k. 33, 238-239, 329, 367, 437 11. k. 36 12. k. 65v, 79, 281, 443 13. k. 68v-69, 281v 14. k. 71v, 281v-282 15. k. 74v, 282, 426v-427 16. k. 77v, 283 17. k. 81v-82 18. k. 84v, 280v-281, 459 19. k. 87v-88, 193v, 284v-285, 443v</p>		

19. częściowo zeznania świadka M. Ł.	20. k. 90v-91, 207v, 285, 444
20. częściowo zeznania świadka O. Ł.	21. k. 93v-94, 230v-231, 279-280, 427
21. częściowo zeznania świadka P. K. (1)	22. k. 96v-97, 196v, 284, 428v-429
22. częściowo zeznania świadka K. K. (1)	23. 106v, 284v, 429
23. częściowo zeznania świadka G. K.	24. k. 108v, 283v, 428
24. częściowo zeznania świadka K. K. (2)	25. k. 119v, 283
25. zeznania świadka A. J.	26. k. 121v, 282v, 429v-430
26. zeznania świadka M. M.	27. k. 125-126, 132-134, 136-171, 175-175a, 214, 421-422
27. informacja operatora	28. k. 130v-131, 303v
28. zeznania świadka M. P. (1)	29. k. 187v, 278v, 430
29. częściowo zeznania świadka S. K. (1)	30. 188
30. karta informacyjna	31. 190v, 278v-279, 430v-431
31. częściowo zeznania świadka A. K.	32. k. 205, 303v-304, 444v
32. zeznania świadka D. W.	33. k. 216v, 455v
33. zeznania świadka E. K.	34. k. 218v, 445
34. częściowo zeznania świadka J. K.	35. k. 221v, 304, 445v
35. częściowo zeznania świadka K. J.	36. k. 225v, 304, 446
36. częściowo zeznania świadka D. B.	37. k. 232, 307
37. informacja	38. k. 312v
38. zeznania świadka R. K.	39. k. 312v
39. zeznania świadka G. A.	40. k. 313
	41. k. 313
	42. k. 313
	43. k. 313v
	44. k. 313v-314

<p>40. zeznania świadka A. Z.</p> <p>41. zeznania świadka M. G. (1)</p> <p>42. zeznania świadka S. K. (2)</p> <p>43. zeznania świadka R. G. (2)</p> <p>44. zeznania świadka P. K. (2)</p> <p>45. zeznania świadka M. G. (2)</p> <p>46. zeznania świadka M. P. (2)</p> <p>47. zeznania świadka T. W.</p> <p>48. zeznania świadka J. S. (2)</p> <p>49. zeznania świadka W. N.</p> <p>50. zeznania świadka A. S.</p> <p>51. zeznania świadka B. J.</p> <p>52. zeznania świadka P. B.</p> <p><b>7.dane o zdarzeniu</b></p> <p>,</p>	<p>45. k. 313v</p> <p>46. k. 314</p> <p>47. k. 314v</p> <p>48. k. 334v</p> <p>49. k. 334v</p> <p>50. k. 334v</p> <p>51. k. 352v</p> <p>52. k. 352v</p>	
<p>Oskarżony M. K. wyrokiem nakazowym z dnia 14.02.2014r. został skazany przez Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie o sygn. akt II K 43/14 za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę 4 miesięcy ograniczenia wolności (którą wykonał w dniu 12.02.2015r.), nadto wyrokiem tym wymierzono mu także środek karny w postaci</p>		

zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku, wyrok ten uprawomocnił się w dniu 28.02.2014r. Oskarżony w 2014r. ponadto skazany był także za przestępstwo przeciwko mieniu. Nadto wyrokiem nakazowym z dnia 25.04.2017r. (prawomocnym z dniem 5.05.2017r.) wydanym przez Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie o sygn. akt II W 414/17 ukarano oskarżonego za wykroczenie z art. 87 § 1 k.w. popełnione w dniu 5.03.2017r. i wymierzono mu 6-miesięczny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B.

W zw. z powyższym oskarżony przed datą czynu miał kontakt z organami ścigania, był w tym zakresie osobą obytą i świadomą grożącej mu odpowiedzialności karnej, a także konsekwencji ponownego skazania za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Motywowany powyższym dążył do uniknięcia odpowiedzialności karnej w niniejszej sprawie, początkowo zasłaniając się niepamięcią związaną ze stanem upojenia alkoholowego, a następnie próbując obciążyć nią inne osoby. Czynił to początkowo podejrzewając w tym zakresie kierując na J. G., a następnie – po uzgodnieniu wersji



<p>zdarzeń z własną rodziną i znajomymi – na swoją siostrę P. K. (1), co czynił za jej wiedzą i zgodą albowiem to jej w tym zakresie groziły znacznie mniejsze konsekwencje prawne związane jedynie z ew. odpowiedzialnością wykroczeniową za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.</p>			
<p>Oskarżony M. K. ma obecnie 26 lat i jest osobą niekaraną. Posiada wykształcenie gimnazjalne. Kawaler, bez majątku, nie posiadający nikogo na swoim utrzymaniu, uzyskujący dochody z pomocy w gospodarstwie rolnym rodziców w kwocie ok. 500 zł miesięcznie.</p>	<p>dane osobowe</p>	<p>k. 19, 414v</p>	
<p>informacja z K.</p>	<p>k. 367, 437</p>		
<p>Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.1.</p>	<p>M. K.</p>	<p>w dniu 7 stycznia 2018 roku w miejscowości C., gmina B. znajdując się w stanie nietrzeźwości nie mniejszym niż: I badanie 1,61 mg/l, II badanie 1,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował pojazdem marki</p>	

		V. (...) o nr rej. (...) w strefie ruchu lądowego tj. czyn z art. 178 a § 1 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Fakt, iż to trzeźwa siostra oskarżonego P. K. (1) miała w dniu 7.01.2018r. ok. godz. 21-22 prowadzić pojazd V. (...), którym doprowadziła do dachowania w momencie gdy w samochodzie tym jako pasażerowie znajdowali się oskarżony oraz jego kolega K. K. (1), którym to wcześniej miała towarzyszyć przy spożywaniu znacznych ilości alkoholu (spędzając kilka godzin w samochodzie zaparkowanym na zatoczce autobusowej) i następnie dowozić ich na stację paliw celem dokupienia jego większej ilości, po czym nie czekając na pomoc oddaliła się pieszo (przemieszczając się w nocy w ciemności zimą przez pola i lasy) z miejsca zdarzenia do domu rodzinnego oddalonego o kilka km, następnie nie kontaktując się z oskarżonym ani K. K. (1) celem uzyskania informacji o rozwoju ww. sytuacji, a także co do ew. konieczności udzielenia im pomocy czy wsparcia.	1. wyjaśnienia oskarżonego 2. zeznania świadka P. K. (1) 3. zeznania świadka K. K. (1) 4. zeznania świadka M. Ł. 5. zeznania świadka O. Ł. 6. zeznania świadka A. K.	1. k. 30, 275, 414v 2. k. 93v-94, 230v-231, 279-280, 427 3. k. 96v-97, 196v, 284, 428v-429 4. k. 87v-88, 193v, 284v-285, 443v 5. k. 90v-91, 207v, 285, 444 6. k. 190v, 278v-279, 430v-431	
<b>7. Ocena DOWODÓW</b>			

Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	nieosobowy materiał dowodowy	Sąd dał wiarę i oparł swoje ustalenia faktyczne o cały zgromadzony w sprawie nieosobowy materiał dowodowy, nie znajdując podstaw do zakwestionowania jego rzetelności i autentyczności, jego wiarygodność nie była także podważana przez strony. Sąd oparł się w szczególności na dokumentach w postaci protokołu badania stanu trzeźwości, protokołach oględzin, wykazach połączeń telefonicznych oraz posiłkowo na sporządzonych notatkach urzędowych.	
częściowo wyjaśnienia oskarżonego	Częściowo- jedynie w zakresie przyznania się do winy przez oskarżonego- za wiarygodne uznano pierwsze wyjaśnienia złożone w sprawie przez oskarżonego w dn. 8.01.2018r., a więc bezpośrednio po zdarzeniu. Oskarżony wówczas mimo usprawiedliwionej okolicznościami (znacznym poziomem upojenia alkoholowego występującym dnia poprzedniego) niepamięci w zakresie zdarzeń z dnia 7.01.2018r.		

postanowił przyznać się do kluczowego w sprawie faktu – prowadzenia przez niego w tym dniu pojazdu w stanie nietrzeźwości, co nastąpiło po niewiele wcześniejszym spożywaniu przez niego znacznych ilości alkoholu wysokoprocentowego. W zakresie treści dalszych wyjaśnień złożonych w tym dniu przez oskarżonego, na kanwie przeprowadzonego postępowania, uznać je należy za niewiarygodne w zakresie okoliczności w jakich oskarżony miał się w ów stan nietrzeźwości wprowadzić. Podczas tego przesłuchania oskarżony nie wskazywał bowiem na inne osoby biorące udział w zdarzeniu, podał, iż to on prowadził samochód V. (...), nad którym stracił panowanie i znalazł się w rowie. Przy czym nie wskazywał w nich także na jakikolwiek udział w zdarzeniu K. K. (1), swojej siostry P. K. (1) czy w ogóle fakt ich wspólnego przebywania na zatoczce autobusowej w msc. F.. Oskarżony przy tym nie wskazywał w trakcie postępowania na okoliczności związane z znajdowaniem się przez niego w złej kondycji fizycznej spowodowanej wcześniejszym stanem upojenia alkoholowego i nie wykazywał pobudek w tym zakresie. Podczas pierwszego przesłuchania w dn. 8.01.2018r. był nadto w stanie wykreować

	<p>pewną stosunkowo rozbudowaną wersję zdarzeń związaną z prowadzeniem przez niego pojazdu w stanie nietrzeźwości (która to jednak także okazała się nieprawdziwa), nie poprzestał jedynie na złożeniu oświadczenia w zakresie przyznania się do winy. Z wyżej powołanych względów Sąd dał im wiarę i uznał jako odzwierciedlające stan faktyczny jedynie w zakresie w jakim znalazły potwierdzenie w innym uznanym za wiarygodny materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.</p>		
	<p>zeznania świadków G. J., M. M., D. G., B. B., D. A., R. G. (1) i A. J.</p>	<p>Zeznania tych świadków będących funkcjonariuszami Policji i prowadzącymi z oskarżonym czynności procesowe w związku z przedmiotowym zdarzeniem uznano za wiarygodne, gdyż korespondują one wzajemnie ze sobą oraz z pozostałymi dowodami uznanymi za wiarygodne. Świadkowie ci obiektywnie odzwierciedlili okoliczności związane z wykonywanymi czynnościami służbowymi. Zgodnie zaprzeczyli, aby na oskarżonego wywierany był jakikolwiek wpływ ze strony organów ścigania, akcentując, iż nawet nie było mowy - przy uwzględnieniu realiów niniejszej sprawy</p>	

		(w zakresie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 kk) - o zastosowaniu względem niego tymczasowego aresztowania.	
	<p>zeznania świadków B. J., P. B., J. szydlowskiego, W. N., A. S., M. P. (1), T. W., M. P. (2), P. K. (2), M. G. (3), R. G. (2), S. K. (2), M. G. (1), A. Z., R. K. i G. A.</p>	<p>Zeznania tych świadków będących strażakami, zarówno ochotniczymi, jak i zawodowymi, przybyłymi na miejsce zdarzenia po ich zadysponowaniu przez oficera dyżurnego i prowadzącymi czynności koncentrujące się na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i kierowaniu ruchem uznano za wiarygodne, gdyż korespondują one wzajemnie ze sobą oraz z pozostałymi dowodami uznanymi za wiarygodne. Świadkowie ci obiektywnie odzwierciedlili sytuację związaną z wykonywanymi czynnościami służbowymi w dniu zdarzenia objętego przedmiotowym postępowaniem, zrelacjonowali ich przebieg oraz zastane okoliczności, akcentując ew. niewiedzę wynikającą z ich zakresu oraz posiadanych kompetencji.</p>	
	<p>zeznania świadka E. K.</p>	<p>Sąd dał wiarę temu świadkowi jako osobie postronnej, nie mającej powodów do podawania nieprawdy. Świadek został ustalony i przesłuchany w stosunkowo niedalekim odstępie czasowym od dnia objętego</p>	

		<p>postępowaniem, wypowiadał się jedynie co do faktów o jakich miał wiedzę, stroniąc od ocen czy dygresji. Zeznania tego świadka jawiły się przy tym jako spójne i logiczne, nadto znalazły odzwierciedlenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym, w szczególności w postaci wykazu połączeń telefonicznych dot. telefonu komórkowego P. K. (1), a składane przez niego dyspozycje, w odróżnieniu od członków rodziny oskarżonego, wolne były od wpływu osób trzecich i ew. osobistych uprzedzeń czy preferencji.</p>	
	<p>zeznania świadków J. G., A. B. i D. W.</p>	<p>Sąd dał wiarę tym świadkom jako obiektywnym obserwatorom faktów pośrednio objętych postępowaniem, w tym w zakresie w jakim wskazali oni na posiadaną wiedzę co do okoliczności zdarzenia zw. z dachowaniem pojazdu V. (...) zanotowanymi okolicznościami z tym związanymi.</p>	
<p>2.2 <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	częściowo wyjaśnienia oskarżonego	<p>Sąd w znaczącej mierze nie dał wiary wyjaśnieniom składanym w toku postępowania przez oskarżonego, z wyjątkiem tych wyżej wskazanych. Sąd przede wszystkim nie dał wiary oskarżonemu w zakresie w jakim podczas swoich kolejnych wyjaśnień nie przyznawał się konsekwentnie do winy i przeczył stawianemu zarzutowi, za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia drogowego obciążając siostrę P. K. (1). Wyjaśnieniom w tym zakresie przeczy całokształt zebranego obszernie materiału dowodowego w sprawie. Oskarżony swoim zachowaniem w trakcie postępowania, uświadomiony przez profesjonalnego pełnomocnika co do groźących mu konsekwencji prawnych zajęcia przeciwnego stanowiska procesowego, dążył do uniknięcia odpowiedzialności karnej, co czynił matacząc w sprawie – odwołując swoje wcześniejsze wyjaśnienia i uzgadniając wersję zdarzeń zgodną ze swoim osobistym interesem a dotyczącą kierowania pojazdem V. (...) w chwili zdarzenia przez swoją</p>	



siostrę P. K. (1) z szeregiem świadków, w tym z członkami swojej rodziny – w głównej mierze P. K. (1) oraz rodzicami, a także znajomymi, w szczególności z K. K. (1) oraz jego dziewczyną M. Ł. i jej siostrą O. Ł.. Działania oskarżonego przy tym nie można usprawiedliwiać przyjętą linią obrony albowiem wyraźnie w toku postępowania wykroczył on poza jej granice, w dużej mierze wręcz namawiając świadków do składania fałszywych zeznań poprzez prezentowanie im przebiegu zdarzeń niezgodnego ze stanem rzeczywistym, prosząc o jego powielanie oraz zaprzeczanie faktom przeciwnym, ew. zasłanianie się niepamięcią, w tym wobec organów procesowych. Oskarżony nadto próbował w swoich wyjaśnieniach kierować oskarżenia względem funkcjonariuszy Policji, którzy mieli to nakłaniać go do przyznania się do popełnienia tegoż czynu i składania określonej treści wyjaśnień, grożąc zastosowaniem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. On natomiast miał im ulec jako osoba przestraszona i zestresowana całą sytuacją, wykazująca chęć uczestnictwa w pogrzebie babci i związaną z tym determinację

		<p>do jak najszybszego opuszczenia komisariatu Policji. Powyższe twierdzenia oskarżonego zostały także procesowo zweryfikowane i wykluczone poprzez przesłuchanie szeregu świadków, nie znajdując jakiegokolwiek potwierdzenia w stanie faktycznym sprawy.</p>	
	<p>W zakresie niżej wymienionych dowodów z zeznań świadków Sąd na ich depozycjach oparł się jedynie posiłkowo i to w bardzo organicznym zakresie – co do okoliczności bezspornych, w pozostałym zakresie uznając je za niewiarygodne lub niemające znaczenia dla ustalenia faktów. Wobec czego zdecydowano się umieścić je w niniejszej sekcji.</p>		
	<p>zeznania świadka P. K. (1)</p>	<p>Sąd w całości odmówił wiary temu świadkowi co do okoliczności objętych niniejszym postępowaniem. Świadek ten jako osoba najbliższa dla oskarżonego-siostra miał możliwość zachowania się w granicach prawa – odmawiając składania zeznań w sprawie, czego jednak, pouczony w tym zakresie, ostatecznie nie uczynił składając zeznania niezgodne z prawdą, uzgodnione post factum z oskarżonym oraz K. K. (1), skonsultowane</p>	

prawdopodobnie także z innymi osobami (w tym jak przyznała – po udaniu się do kancelarii po poradę). W kwestiach kluczowych zasłaniał się niepamięcią, w toku postępowania odmiennie prezentował poszczególne fakty związane z domniemanym przebiegiem zdarzenia drogowego, które miał spowodować, unikając wypowiedzenia się co do szczegółów. Wypowiedzi kreował w sposób ograniczony i zachowawczy, wielokrotnie zasłaniając się niewiedzą, szczególnie w toku rozprawy w ogniu niewygodnych pytań zadawanych przez Sąd – szczególnie tych bardziej dociekliwych i szczegółowych, w tym odnoszącymi się do ogółu sytuacji życiowej świadka i oskarżonego oraz ich rodziny na dzień 7-8.01.2018r. Na uwagę zasługuje w szczególności fakt, iż świadek potwierdziła procesowo fakt domniemanego prowadzenia przez nią samochodu V. (...) w dniu 7.01.2018r. w godz. 21-22 i spowodowania nim zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym (skutkiem czego samochód dachował i znalazł się w przydrożnym rowie) dopiero w dniu 12.02.2018r. Mogła to natomiast uczynić już w

dniu samego zdarzenia, a najdalej w dniu następującym, kiedy to miała bezpośredni kontakt z organami ścigania zajmującymi się przedmiotową sprawą i odpowiednią stosowność ku temu. Od świadka w związku z stopniem pokrewieństwa z oskarżonym i jak podają świadkowie z grona ich rodziny – dużym stopniem związania, należałoby oczekiwać wręcz jak najszybszego wyjaśnienia na policji zaistniałej sytuacji i spowodowania zwolnienia oskarżonego i oczyszczenia go z ew. zarzutów, czego jednak nie uczyniła, nie dążąc w ogóle w początkowej fazie postępowania ku temu. Świadek nadto wiedziała jakie konsekwencje grożą jej bratu za przypisanie mu przedmiotowego czynu (w związku z jego powrotem do przestępstwa), mimo to zwlekała z powyższym, nadto miała go (w stanie skrajnego upojenia alkoholowego) w dniu zdarzenia rzekomo zostawić na tzw. „pastwę losu” oddalając się z miejsca zdarzenia i następnie w ogóle nie podejmując próby skontaktowania się z nim. Miała ona więc wystarczająco dużo czasu na skonsultowanie i dopasowanie wersji swoich zeznań do tej prezentowanej przez samego oskarżonego, innych świadków jak i do

ew. pozostałych dowodów możliwych do zebrania w sprawie, co też częściowo czyniła. Świadek nie potrafiła się nadto odnieść co do zakresu uszkodzeń przedmiotowego pojazdu (poza ogólnymi okolicznościami, które mogła stwierdzić podczas odbioru pojazdu z policyjnego parkingu, w którym uczestniczyła, jak sama przyznała), jego powypadkowego usytuowania, nie potrafiła logicznie wyjaśnić i uzasadnić faktu samotnego powrotu nocą do domu przez pola i las, pozostawienia 2-letniego dziecka na dłuższy czas z matką znajdującą się na tamten czas w wyjątkowo złym stanie psychicznym (co potwierdzili niemal wszyscy świadkowie z grona członków ich rodziny), po to by pełnić przez kilka godzin funkcję kierowcy i towarzysza brata wykazującego nieodpartą chęć spożywania znacznych ilości alkoholu na wieczór przed pogrzebem ich babci. Nadto wersji podawanej przez świadka wystarczająco nie potrafili uprawdopodobnić żadni inni świadkowie z tzw. „słyszenia”, sam świadek podał, iż nie prezentował jej praktycznie nikomu, ew. jedynie zdawkowo przekazując informację o fakcie prowadzenia przez nią przedmiotowego pojazdu. Nielogiczne jest

		<p>przy tym nieutkwienie świadkowi w pamięci faktu dachowania pojazdu, którego była kierowcą i w którym znajdowali się nadto inni pasażerowie i spowodowania tak poważnego zdarzenia drogowego, o którym praktycznie nikomu miała nie opowiadać, a nawet nie wspominać w prowadzonych nawet krótko po zdarzeniu rozmowach. Wszyscy świadkowie z grona jej rodziny także zgodnie przyznali, iż to ona zajmowała się praktycznie wszystkimi sprawami związanymi z pogrzebem babci, w związku z czym tym trudniej domniemać, iż w ferworze załatwiania spraw funeralnych miałyby chęć i sposobność do biernego uczestniczenia w kilkugodzinnej libacji alkoholowej brata (który de facto wcześniej miał problemy z prawem spowodowane wprowadzaniem się w stan nietrzeźwości). Wersji przedstawionej przez tego świadka przeczą nadto depozycję E. K., która potwierdziła, iż tego dnia w godzinach wieczornych świadek się z nią kontaktowała, a następnie przywoziła jej zaliczkę na stypę.</p>	
	<p>zeznania świadków A. K. i S. K. (1)</p>	<p>Depozycje tych świadków-rodziców oskarżonego Sąd uznał co do meritum sprawy jako niemające</p>	

znaczenia dla ustalenia faktów albowiem nie byli oni bezpośrednimi świadkami zdarzenia z dn. 7.01.2018r., zeznawali jedynie co do zasłyszanych informacji – w głównej mierze przekazanych im przez oskarżonego i P. K. (1), ew. w zakresie faktów pośrednich. Są oni najbliższymi osobami dla oskarżonego, nadto częściowo od niego zależnymi, co dodatkowo predysponowało odmówienie im wiary w zakresie kluczowych kwestii dot. sprawstwa oskarżonego. Świadkowie ci ewidentnie swoimi depozycjami dążyli do uchronienia ich syna od poniesienia odpowiedzialności karnej, mając wiedzę o jego wcześniejszych ekscesach w tym zakresie. Świadkowie nadto wskazywali, iż oskarżony uprzednio miał zatrzymane prawo jazdy (za czyn z art. 178a § 1 k.k. popełniony w dniu 29.12.2013r.), co potraktował jako swoistą nauczkę na przyszłość, jednak takim twierdzeniom przeczy chociażby fakt, iż oskarżony w dniu 5.03.2017r. popełnił kolejny czyn polegający na prowadzeniu pojazdu w stanie po użyciu alkoholu, za który to został ukarany i w związku z którym wymierzono mu 6-miesięczny zakaz

		prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B.	
	zeznania świadka K. K. (1)	Sąd odmówił wiary temu świadkowi w całości. Jego depozycje na przestrzeni całego postępowania różniły się od siebie, nadto ewaluowały. Świadek sam na rozprawie przyznał, błędząc co do faktów w ogniu pytań zadawanych mu na rozprawie i zasłaniając się niepamięcią lub niewiedzą w wielu kluczowych kwestiach, iż nie przygotował się do składania tych (na rozprawie) zeznań. Jednocześnie przyznał, iż następnego dnia po zdarzeniu kontaktował się i rozmawiał z oskarżonym, jak i jego siostrą P. K. (1), również zasłaniając się niepamięcią co do treści tych rozmów, podał jednak, iż oskarżony nie relacjonował mu rzekomych okoliczności związanych ze sposobem jego pierwszego przesłuchania na Policji i jego zastrzeżeń w tym zakresie, nie wiedział także o tym, iż tego dnia miał się odbywać pogrzeb babci oskarżonego. Powyższe jednoznacznie świadczy o tym, iż depozycje tego świadka były kreowane w sposób odmienny od rzeczywistości i ukierunkowane na uniknięcie odpowiedzialności karnej	



		przez oskarżonego i ew. inne osoby.	
	zeznania świadków M. Ł. i O. Ł.	<p>Konsekwencją odmówienia wiarygodności zeznaniom K. K. (1) było w głównej mierze także odmówienie jej depozycjom tych świadków, którzy to na dzień zdarzenia pozostawali w bliskich stosunkach z K. M. Ł. była jego dziewczyną, a O. Ł. jej siostrą. Przeprowadzony przewód sądowy, jak i wcześniejsze postępowanie przygotowawcze ewidentnie wykazało, iż świadkowie ci ulegli sugestiom w zakresie treści swoich zeznań ze strony osób trzecich, w tym K. K. (1) i oskarżonego. Ich zeznania nie były konsekwentne, niejako „miotły się” wśród wersji przekazywanych organom procesowym na różnych etapach postępowania karnego. Same końcowo przyznały, iż wersję zdarzeń z tego dnia „ustaliły z chłopakami”, nie potrafiły przy tym wyjaśnić na czym owo uzgodnienie miało polegać, twierdząc, iż motywowane były chęcią ich ochrony i pomocy im, wprost przyznając, iż zatajały prawdę.</p>	
	zeznania świadka J. S. (1)	Sąd dał wiarę temu świadkowi jedynie w zakresie w jakim przyznał, iż to on pomagał przy	

		<p>wyciągnięciu samochodu oskarżonego z rowu w dn. 7.01.2018r. albowiem jego depozycje w tym zakresie korespondują z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. W pozostałym zakresie uznając jego zeznania za niewiarygodne. Świadek ten bowiem na rozprawie częściowo wycofał się ze swoich wcześniejszych zeznań, dążył do niejakiego oczyszczenia osoby oskarżonego z wcześniej kreowanych przez niego twierdzeń i ocen. Świadek nadto podczas pierwszego przesłuchania nie wskazywał, aby oskarżony czy K. K. (1) mówili coś na temat ew. innej osoby biorącej udział w zdarzeniu i oczekującej na nich. Zaznaczyć przy tym należy, iż świadek ten zna oskarżonego i jego rodzinę, zamieszkuje w pobliżu ich miejsca zamieszkania, co nie pozostało bez znaczenia i sumarycznie przesądziło, iż w trakcie postępowania okazał się on być osobą stronnictwą i nieobiektywną, na rozprawie próbował korygować swoje zeznania w zakresie niekorzystnym dla oskarżonego.</p>	
	<p>zeznania świadków J. K., K. J. i D. B.</p>	<p>Sąd uznał zeznania tych świadków jako niemające znaczenia dla ustalenia faktów w niniejszej sprawie. Świadczenie ci</p>	

są częściowo spokrewnieni z samym oskarżonym, jak i P. K. (1). Co do zasady nie posiadali oni żadnej wiedzy co do meritum sprawy. Jednak znamienne okazało się to, iż mimo, iż są osobami bliskimi dla P. K. (1), z którymi utrzymuje ona codzienne relacje, to nie opowiadała im ona niemalże nic na temat okoliczności i przebiegu przedmiotowego zdarzenia, w którym to miała doprowadzić rzekomo do dachowania pojazdu. J. K. zaprzeczyła bowiem jakoby w ogóle miała rozmawiać na ten temat z P. K. (1), natomiast pozostali wskazani świadkowie częściowo zasłaniaли się niewiedzą/niepamięcią co do faktu relacjonowania im przez P. K. (1) lub inne osoby okoliczności tego zdarzenia. Świadcowie w swoich zeznaniach pozostawali zachowawczy co do zakresu przekazywanych im informacji czy posiadanej wiedzy, którą ewidentnie mogli posiadać. Nadto świadek D. B. starał się akcentować i sugerować, iż oskarżony w związku z uprzednim skazaniem za tożsamy czyn i uprzednie czasowe pozbawienie go prawa jazdy (za czyn z art. 178a § 1 k.k. popełniony w dniu 29.12.2013r.), traktował to zdarzenie jako swoistą nauczkę na przyszłość i stronił od podobnych

		<p>zachowań, co jednak nie znalazło potwierdzenia w obiektywnym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności takim twierdzeniom przeczy fakt, iż oskarżony w dniu 5.03.2017r. popełnił kolejny czyn polegający na prowadzeniu pojazdu w stanie po użyciu alkoholu, za który to został ukarany i w związku z którym posiadał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.</p>	
	<p>zeznania świadków K. K. (2) i G. K.</p>	<p>Depozycje tych świadków-rodziców K. K. (1) Sąd uznał co do meritum sprawy jako niemające znaczenia dla ustalenia faktów albowiem nie byli oni bezpośrednimi świadkami zdarzenia z dn. 7.01.2018r. z udziałem oskarżonego, zeznawali jedynie co do zasłyszanych informacji – w głównej mierze przekazanych im przez syna K. K. (1) i na jego twierdzeniach zdawali się bazować podczas swoich zeznań. Jednocześnie G. K. przyznał, iż syn prawdopodobnie dopiero w dniu następnym tj. 8.01.2018r. (a więc po skonsultowaniu wersji zdarzeń z oskarżonym i jego siostrą) mówił, iż samochodem kierowała jakaś dziewczyna, wówczas wyniknęła między nimi także kłótnia – skrzyczał syna a ten się na niego pogniewał, więc</p>	

		„nie drążyli tematu”. K. K. (2) podczas ponownej rozprawy przyznała, iż syn mówił, iż „znalazł się z kolegą w rowie” i nie pamięta czy mówił coś o jakiejś dziewczynie. Powyższe sumarycznie sprawiło, iż świadkowie ci dysponowali ew. jedynie wiedzą odpowiednio nakierunkowaną w zakresie okoliczności przedmiotowego zdarzenia przez K. K. (1).	
<b>7.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1	M. K.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
W świetle prawidłowo odtworzonego stanu faktycznego i szczegółowo dokonanej oceny zebranego materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości to, iż oskarżony M. K. prowadził we wskazanym w zarzucie dniu i miejscu pojazd mechaniczny w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 k.k.			

Przez pryzmat całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i przeprowadzonego przewodu sądowego Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony jest sprawcą zarzucanego mu czynu. Czyn ten jest czynem zabronionym, bezprawnym i karalnym. Sąd nie znalazł okoliczności wyłączających winę oskarżonego. Jest on osobą pełnoletnią i w pełni poczytalną. Miał pełną możliwość rozpoznania bezprawności czynu i owej bezprawności był świadomy. Dokonując czynu oskarżony działał w normalnej sytuacji motywacyjnej, Sąd wykluczył możliwość zaistnienia któregoś z kontratypów. Oskarżony miał możliwość zachować się w zgodzie z panującym porządkiem prawnym, a jednak nie zrobił tego. Działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Z uwagi na to Sąd uznał oskarżonego za winnego wskazanego czynu.

Opisanym wyżej działaniem oskarżony wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa opisanego w art. 178a § 1 k.k. Przestępstwo to jest przestępstwem powszechnym – zatem oskarżony jako osoba zdalna do ponoszenia odpowiedzialności karnej może być podmiotem tego

czynu. Zgodnie z treścią art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu przekracza granicę 0,5‰, albo 0,25 mg w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza lub prowadzi do stężenia przekraczającego te wartości. Z przedstawionych powyżej wyników badań wynika, że oskarżony w chwili czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości, a stężenie alkoholu w organizmie znacznie przekraczało wskazaną w art. 115 § 16 k.k. granicę. Przy czym Sąd dodatkowo uznał, iż stan nietrzeźwości u oskarżonego w chwili czynu był nie mniejszy niż 1,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu albowiem badanie w tym zakresie u oskarżonego przeprowadzono pewien czas (ponad godzinę) od momentu czynu.

Sąd nie miał wątpliwości, iż to oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu. Wskazują na to przede wszystkim zeznania bezstronnych świadków, którym Sąd dał wiarę oraz nieosobowy materiał dowodowy. Oskarżony wraz z członkami swojej rodziny, jak i przy pomocy znajomych i wykorzystaniu ich zeznań (których treść w znacznie mierze sam wykreował) jako korzystnych dla siebie i potwierdzających

jego wersję zdarzeń nakreślaną w kolejnych wyjaśnieniach, uporczywie, jednak nieudolnie dążył do nabrania przez Sąd przekonania, iż to jego siostra P. K. (1) tego dnia miała prowadzić przedmiotowy pojazd. Zdaniem Sądu celem takiej postawy oskarżonego było zdjęcie z siebie odpowiedzialności za dopuszczenie się przedmiotowego czynu i przerzucenie jej na osoby, którym za czyn spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym w postaci doprowadzenia do dachowania pojazdu (bez spowodowania u kogokolwiek uszczerbku na zdrowiu trwającego powyżej 7 dni) groziły znacznie mniejsze konsekwencje prawne. Także uzasadnienie oskarżonego dla złożenia obciążających siebie zeznań w dn. 8.01.2018r. zdaje się być dla Sądu wielce nieprzekonywujące. Oskarżony twierdził bowiem, iż chciał chronić w ten sposób swoją siostrę P. K. (1) przed odpowiedzialnością, jednak to przecież oskarżonemu jako osobie nietrzeźwej i wcześniej karanej z art. 178 § 1 k.k. groziła o wiele surowsza odpowiedzialność w tym zakresie niż trzeźwej siostrze za ew. spowodowanie kolizji drogowej. Nie bez



znaczenia pozostaje także fakt, iż swoim działaniem oskarżony wytworzył stan, w którym obecnie - w wyniku zatarcia uprzednich skazań - nie można w oparciu o nie formułować względem niego surowszych zasad odpowiedzialności karnej, w tym orzec względem niego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów, który mu groził. Sąd jednak okoliczności te jako fakty historyczne miał częściowo na uwadze dokonując ww. oceny dowodów. Istotny w niniejszej sprawie pozostaje w zw. z powyższym także fakt, iż niniejsza sprawa nie była pierwszym kontaktem oskarżonego z organami ścigania i już chociażby z tego względu posiadał on doświadczenie i wiedzę w zakresie procedur i grożących mu konsekwencji prawnych, w oparciu o które mógł ocenić realność domniemanych sugestii ze strony policjantów, które miał potraktować jako groźby osadzenia go w areszcie w sytuacji braku przyznania się do winy. Trudno także jako zasadny i świadczący o braku sprawstwa oskarżonego argument wynikający z twierdzeń części świadków jakoby oskarżony niewiele pamiętał ze zdarzenia z uwagi na wykazywany stan upojenia alkoholowego. Oskarżony bowiem na późniejszym etapie

postępowania był w stanie w sposób szczegółowy opisać jego domniemany przebieg i chronologię zdarzeń, co do zasady nie zasłaniał się ew. niepamięcią związaną ze stanem upojenia alkoholowego.

Analizując stopień społecznej szkodliwości czynu sąd wziął pod uwagę kwantyfikatory określone w art. 115 § 2 k.k. W ocenie Sądu społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżonego jest znaczna. Oskarżony w sposób istotny naruszył reguły ostrożności, którymi kierować powinien się każdy obywatel podejmując decyzję o prowadzeniu pojazdu mechanicznego. Sposób i okoliczności popełnienia czynu również wskazują na znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu. Oskarżony zdecydował się prowadzić pojazd mechaniczny, znajdując się pod silnym działaniem alkoholu, na co wskazują nie tylko pomiary stężenia alkoholu ale również zachowanie oskarżonego zaobserwowane przez świadków krótko po zdarzeniu (bełkotliwa mowa, opuszczanie głowy). Działanie oskarżonego motywowane było wyłącznie realizacją własnych zachcianek, nie wskazano bowiem na okoliczności, które

uzasadniałyby kierowanie przez niego pojazdem tego dnia. Oskarżony wykazał swoim zachowaniem wysoki stopień ignorancji wobec obowiązującego prawa, wsiadając za kierownicę nie zważał na możliwość spowodowania poważnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w tym względem jego innych uczestników. Stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego na kanwie niniejszej sprawy nie umniejsza fakt, iż poruszał się on drogą mniej uczęszczaną-przez wieś, w miejscowości swojego zamieszkania i porą wieczorno-nocną (która de facto wymagała od oskarżonego większego stopnia koncentracji i uważności, w szczególności zważając na występującą porę roku-zimą i związane z tym możliwe trudne warunki atmosferyczne). Oskarżony nadto wytworzył swoim działaniem stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym – tracąc panowanie nad pojazdem i skutkiem tego znajdując się w przydrożnym rowie.

Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, zdawał sobie sprawę ze stanu w jakim się znajduje, stopniu powodowanego niebezpieczeństwa i grożących mu konsekwencjach z tym związanych, a mimo

<p>to podjął decyzję o prowadzeniu pojazdu.</p> <p>Mając na uwadze powyższe Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżonemu można było przypisać odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. i na podstawie przywołanego przepisu należało orzec w stosunku do oskarżonego adekwatną przez prywat wszystkich ww. okoliczności sprawy karę.</p>			
<p><b>7.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b></p>			
<p>Oskarżony</p>	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>
<p>M. K.</p>	<p>1</p>	<p>1</p>	<p>Za popełnienie przypisanego czynu z art. 178a § 1 k.k. oskarżonemu groziła kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W myśl art. 53 k.k. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze</p>

i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd nie znalazł szczególnych okoliczności łagodzących, poza obecną niekaralnością

oskarżonego. Jako okoliczność obciążającą przyjąć należy głównie znaczny stopień nietrzeźwości jaki wykazywał oskarżony w chwili czynu oraz jako kluczowe jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa (mataczenie w sprawie, nakłanianie do składania fałszywych zeznań, manipulowanie dowodami, co wykraczało poza jego prawo do obrony i ubocznie dezorganizowało bieg postępowania i końcowo doprowadzając do konieczności ponownego przeprowadzenia postępowania). W ocenie Sądu na wybór rodzaju kary oraz jej wymiar

			<p>wpływają również okoliczności popełnienia czynu przez oskarżonego. Wskazać bowiem należy, iż jechał on samochodem nocą-po ciemku, po drodze publicznej, w pobliżu zabudowań, zaś poziom stężenia alkoholu realnie wpływał na jego koordynację ruchową i sprawność, a zatem stwarzał istotne i realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Zdaniem Sądu kara ograniczenia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy będzie karą adekwatną do popełnionego czynu. Tylko surowa kara pozwoli oskarżonemu na pełny wgląd w swoje zachowanie i podjęcie refleksji (czego oskarżony dotychczas nie uczynił, nie okazał również żadnej skruchy, wręcz przeciwnie). Oskarżony jest osobą młodą i zdrową, a zatem 30 godzin prac społecznych w stosunku miesięcznym będzie również odpowiednim wymiarem, a kara ta winna odnieść w jego psychice pozytywny skutek resocjalizacyjny, mający szansę skutecznie zniechęcić go do powrotu do przestępstwa.</p>
M. K.	3	3	<p>W razie skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. obligatoryjne jest orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów</p>

			<p>mechanicznych na czas nie krótszy niż 3 lata. Sąd uznał za zasadne wymierzenie środka karnego w zastrzonym wymiarze tj. 5 lat biorąc pod uwagę właśnie ww. zachowanie się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, jego dążenia do uniknięcia stosownych konsekwencji swojego skrajnie nieodpowiedzialnego zachowania, co finalnie i tak spowodowało ich znaczne zminimalizowanie poprzez m.in. niemożność orzeczenia niniejszego środka dożywotnio.</p>
M. K.	5	5	<p>W razie skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. obligatoryjne jest orzeczenie świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zgodnie z brzmieniem art. 43a § 2 k.k. minimalna wysokość świadczenia to 5.000,00 złotych. Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego zasadnym było orzeczenie wymienionego świadczenia pieniężnego w najniższej przewidzianej prawem wysokości.</p>
<p><b>7.Inne ROZSTRZYGNIĘCIA ZAwarte w WYROKU</b></p>			

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
M. K.	2	2	Oskarżony pozostawał zatrzymany do sprawy od dnia 7.01.2018r. godz. 23:00 do dnia 8.01.2018r. godz. 12:12 wobec czego okres ten należało mu zaliczyć na poczet orzeczonej kary w myśl art. 63 § 1 k.k.
M. K.	4	4	Oskarżonemu w dniu zdarzenia zatrzymano prawo jazdy, co następnie stwierdzono stosownym postanowieniem wydanym przez asesora prokuratury w tym zakresie ze skutkiem na dzień 7 stycznia 2018r., które następnie utrzymano w mocy postanowieniem Sądu. Mając powyższe na uwadze, na podst. art. 63 § 4 kk zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów ww. okres zatrzymania prawa jazdy.
M. K.	6	6	Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeczono o zwrocie oskarżonemu jako osobie uprawnionej dowodów rzeczowych w postaci zatrzymanych w toku postępowania rzeczy tj. telefonu komórkowego i ubrań należących do oskarżonego jako obecnie (po ich procesowym zweryfikowaniu) zbędnych dla



		postępowania karnego w związku z jego zakończeniem.
<b>7.inne zagadnienia</b>		
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę		
<b>7. KOsztu procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
7	O kosztach sądowych orzeczono na podstawie 627 k.p.k. obciążając nimi skazanego, który jest w stanie i winien je ponieść.	
<b>7.Podpis</b>		
sędzia Agnieszka Wachłaczko		